

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 57)
z dnia 2 kwietnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 57)

2 kwietnia 2025 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2023 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (druk nr 1004),
- rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksandra Gajewska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Konrad Kostępski** p.o. dyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Paula Czmuda** przedstawicielka Fundacji UKOCHANI, **Beata Kulig** doradczyni ds. rzecznictwa w organizacji SOS Wioski Dziecięce w Polsce, **Mirosław Kwiatkowski** przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Rodzin Zastępczych Zawodowych i Rodzinnych Domów Dziecka wraz ze współpracownikami, **Zofia Lewińska** przedstawicielka organizacji Stowarzyszenie na rzecz Dzieci, Młodzieży i Rodzin Zastępczych Chaber, **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Agnieszka Palka** przedstawicielka Fundacji EY.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Damian Norwiński**, **Dariusz Lipski**, **Jolanta Boratyn-Dąbkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Ueberhan (Lewica)**:

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Witam wszystkich zebranych. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Polityki Społecznej i Pracy na czele z panią minister Aleksandrą Gajewską. Witam również przedstawicieli strony społecznej. Raz jeszcze witam serdecznie wszystkich zebranych. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony i obejmuje rozpatrzenie informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2023 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z druku nr 1004. Pkt 2 porządku obrad to rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2026 rok. Czy są jakieś uwagi co do porządku dziennego? Nie widzę i nie słyszę, zatem przechodzimy do jego realizacji. Szanowni państwo, marszałek Sejmu w dniu 8 października br. skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny informację o realizacji w roku 2023 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z druku nr 1004. Proszę zatem panią minister o przedstawienie informacji z wyżej wymienionego druku. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Aleksandra Gajewska**:

Dzień dobry. Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, informacja o realizacji ustawy w roku 2023 to jest dwunasta w kolejności analiza jej stosowania. Ustawa weszła w życie w 2012 r. i kształtuje sferę działań państwa wobec rodzin mających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, które mogą skutkować umieszczeniem dzieci w pieczy zastępczej. Tytułem wstępu, bo bardzo często pojawiają się te pytania tuż po naszej prezentacji – my na Komisji omawialiśmy już kierunkowe propozycje zmian w ustawie. Omawialiśmy je również na podkomisji rodziny, a także przed chwilą na Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży. Wydaje mi się, że na zespole też było to omawiane. Oczywiście jesteśmy gotowi na dyskusję, natomiast myślę, że będziemy zwracać się z prośbą do pani przewodniczącej o tak zwane prekonsultacje rozwiązań przepisowych dotyczących tego, co będziemy zmieniać,

żebyśmy mogli to z państwem przekonsultować, ewentualnie coś dołożyć i zgłosić te zmiany tak, żeby ewentualnie mogli je państwo zgłosić jeszcze przed formalnymi zmianami. Podkreślam, że odbyliśmy dziesiątki spotkań z przedstawicielami strony społecznej, rodzinami zastępczymi, z przedstawicielami instytucjonalnej pieczy oraz przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego, gmin i powiatów, a efektem tego są właśnie propozycje kierunkowe, które będziemy wprowadzać i konsultować z państwem w najbliższym czasie już jako taką literę prawną.

Jeżeli chodzi o sprawozdanie to zacznę od wspierania rodzin w wymiarze usług, czyli w 2023 r. ogółem zatrudnionych było 3748 asystentów rodziny i to jest o 1% więcej niż w roku 2022. Z tego 3222 asystentów było zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w systemie zadaniowego czasu pracy oraz 526 asystentów zatrudnionych było na podstawie umów o świadczenie usług. Oznacza to zasadnicze utrzymanie liczby asystentów zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę na tym samym poziomie co w 2022 r. i świadczy o tym, że samorząd gminy nie utrzymuje tak bardzo postulowanej przez samych asystentów rodziny formy ich zatrudnienia.

Z naszej perspektywy uważamy, że sam asystent rodziny powinien być rozwijany przez gminy, a w gminach powinna być wykonywana praca z rodzinami tak, żeby jak najmniej dzieci, które nie powinny znaleźć się w pieczy zastępczej mogły rozwijać się w swoim środowisku rodzinnym, jeżeli jest to dla nich bezpieczne i prawidłowe. W tej nowelizacji będziemy dążyć do tego, żeby te zadania były wykonywane przez samorządy gminne.

Napływ dzieci do pieczy zastępczej w ostatnich latach coraz bardziej się zwiększa. Dzisiaj w tym systemie znajduje się co setne dziecko w Polsce i to są dane, które są porażające. Ogółem w 2023 r. w ramach realizacji ustawy z usług asystentów rodziny skorzystało 39 190 rodzin w tym 11 098 rodzin zobowiązanych zostało do współpracy z asystentem rodziny przez sąd. W stosunku do 2022 r. oznacza to wzrost o 11% liczby rodzin, do których sąd skierował asystenta rodziny. Na ten wzrost wpływ ma między innymi wprowadzenie ustawą z dnia 18 marca 2016 r. zmiany ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy gwarancji pozwalającej zapobiec umieszczeniu dziecka w pieczy jedynie z powodu ubóstwa rodziców. Użycie tego środka jest możliwe po wyczerpaniu wszystkich narzędzi wsparcia rodziny określonych w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, czyli także po wykorzystaniu pracy prowadzonej przez asystenta rodziny z daną rodziną. Z danych wynika, że charakter problemów wychowawczych, z którymi zmagają się rodziny jest niestety coraz bardziej złożony, wielopoziomowy i coraz częściej sąd korzysta z tego narzędzia, by rodzinom została udzielona taka pomoc. Spośród 19 tys. rodzin, z którymi asystenci rodziny prowadzili pracę, w roku którego dotyczy sprawozdanie dla 14 153 rodzin współpraca ta zakończyła się w 2023 r. i to jest 21% ogółu, a w 5812 przypadków nastąpiło to w związku z osiągnięciem założonych celów. Są to dane, które są budujące, bo pokazują, że tam gdzie pracują asystenci rodziny, jesteśmy w stanie osiągać założone cele i gdyby w gminach była rozwinięta ta funkcja i było więcej asystentów rodziny to ta praca mogłaby dawać większe skutki i owoce w rozumieniu korzyści dla dzieci. W roku 2023 na obszarze Polski działało 1976 placówek wsparcia dziennego co oznacza zmniejszenie o 68 placówek w stosunku do roku 2022 w tym 1087 placówek prowadzonych było przez inny podmiot niż samorząd gminny. W tym roku do gminnych placówek wsparcia dziennego uczęszczało 35 139 dzieci. W 2023 r. funkcjonowały 54 rodziny wspierające, z tego 13 rodzin wspierających prowadziło prace nie dłużej niż 3 miesiące, 34 nie dłużej niż 12 miesięcy, a w 12 przypadkach wskazano, że rodziny wspierające prowadziły prace dłużej niż rok. Z pomocy 54 rodzin wspierających skorzystało 57 rodzin.

Teraz przejdę do kwestii związanej ze wsparciem rodzinnych form pieczy zastępczej. Liczba dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w 2023 r. wyniosła ogółem 75 903 dzieci wobec 73 402 w 2022 r. i to daje wzrost o 3% liczby dzieci, które znajdowały się w tym systemie pieczy. W 2023 r. w rodzinnej pieczy zastępczej przebywało ogółem 58 472 dzieci umieszczonych w 36 998 podmiotach rodzinnej pieczy zastępczej. Oznacza to wzrost o 1,3% liczby podmiotów w porównaniu do roku poprzedniego. Liczba rodzin zastępczych w 2023 roku wyniosła 36 154 i można było zaobserwować wzrost liczby tych rodzin o 431. Przypominam natomiast, że był to znaczący dopływ dzieci do pieczy zastępczej, więc to również nie zaspokoiło potrzeb, które powstały w 2023 r. Jedyny spadek w 2022 r. w stosunku do poprzedniego dotyczył liczby rodzin zastępczych zawodowych. Rodziny zastępcze stanowiły 98% ogólnej liczby podmiotów rodzinnej pieczy zastępczej, a pozostałe 2% w liczbie 884 to rodzinne domy dziecka, których liczba w stosunku do 2022 r. wzrosła o 7,2%. O ponad 2% wzrosła także liczba rodzin zastępczych niezawodowych, więc na koniec 2023 r. zatrudnionych było 1839 koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej

i to jest o 5% więcej niż w roku 2022. Na dzień 31 grudnia 2023 r. na terenie Polski działało 1313 placówek opiekuńczo-wychowawczych co oznacza zwiększenie liczby tych placówek w stosunku do roku poprzedniego o 7. Ponadto w kraju działało 11 placówek opiekuńczo-terapeutycznych i 3 interwencyjne środki preadopcyjne. Na ten sam dzień w placówkach instytucjonalnej pieczy zastępczej w tym także prowadzonych przez marszałków województw przebywało łącznie 17 431 dzieci. W porównaniu z rokiem poprzednim to było o 635 dzieci więcej. Przeciętna liczba wychowanków w placówkach opiekuńczo-wychowawczych na poziomie powiatu na koniec 2023 r. pozostała na tym samym poziomie tj. 13 wychowanków.

Przejdę teraz do kosztów. Średni miesięczny koszt utrzymania dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej w 2023 r. wynosił 1465 zł i wzrósł w stosunku do roku poprzedniego o 9,2%, przy czym w rodzinie zastępczej zawodowej i rodzinnym domu dziecka 2886 zł – oznacza to wzrost o 5,2%. Powyższe kwoty oczywiście nie zawierają kosztów wsparcia rodzinnej pieczy zastępczej, czyli kosztów organizatora rodzinnej pieczy zastępczej oraz zatrudnienia koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej. Jeżeli chodzi o średni miesięczny koszt utrzymania dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej, czyli mówimy o pieczy instytucjonalnej, to wynosił on w 2023 r. 7458 zł i był wyższy o 13,5% niż w 2022 r. Średni koszt również nie zawiera kosztów związanych z zadaniami realizowanymi przez powiatowe centra pomocy w rodzinie, bo mają one oddzielne budżety. Jeśli chodzi o wydatki na pieczę zastępczą i współfinansowanie przez gminę, to w 2023 r. wydatki gmin związane ze współfinansowaniem pobytu dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej wyniosły 274 910 tys. zł i były wyższe o 26,4% niż w 2022 r., a wkład poniesiony przez gminę stanowił 20% ogółu wydatków na świadczenia dla rodzin zastępczych, rodzinnych domów dziecka oraz na wynagrodzenia dla osób pełniących funkcje rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka.

Jeśli chodzi o zadania związane ze współfinansowaniem pobytu dzieci w instytucjonalnej pieczy zastępczej, to te wydatki wyniosły 302 mln zł i stanowią 19,4% ogółu wydatków z budżetów powiatów na wydatki bieżące poniesione na rzecz instytucjonalnej pieczy zastępczej. W 2022 r. wydatki gmin związane ze współfinansowaniem pobytu dzieci w instytucjonalnej pieczy zastępczej wyniosły 243 500 tys. zł i to było 18,8% ogółu wydatków poniesionych na rzecz instytucjonalnej pieczy zastępczej. Łącznie na pieczę zastępcze obu typów współfinansowanie gmin w 2023 r. wyniosło 23,8%, a udział ten w roku 2022 wynosił 21,5%. Z danych uzyskanych ze sprawozdań budżetowych składanych przez jednostki samorządu terytorialnego wynika, że wydatki na realizację ustawy w sprawozdawanym roku wyniosły ogółem 4220 000 tys. zł i były o pół miliarda większe, czyli o 13,7% niż w roku poprzednim.

Kolejną kwestią są usamodzielnienia. Liczba dzieci powyżej 18. roku życia, które opuściły pieczę zastępczą w 2023 r. wyniosła 6314, biorąc pod uwagę uśrednioną dla 2023 r. liczbę wychowanków w wieku 18–24 lata opuszczających pieczę zastępczą. Przeciętna wartość wsparcia dla wychowanka z tytułu kontynuowania nauki wynosiła 5664 zł rocznie, na usamodzielnienie 6004 zł natomiast na zagospodarowanie 2559 zł. Kwestia usamodzielnienia również jest tematem, który jest bardzo dokładnie przez nas analizowany i będzie usprawniany po proponowanej przez nas nowelizacji, tak by skutecznie usamodzielniać i wcześniej rozpocząć ten proces, bo cały czas podkreślamy, że usamodzielnienie jest to proces długotrwały w przypadku dzieci, które znalazły się w pieczy zastępczej, a których funkcjonowanie jest związane z traumą albo mają jakieś specjalne potrzeby i do nich również trzeba dostosować proces usamodzielnienia.

Jeżeli chodzi o adopcję krajową i zagraniczną to na koniec 2023 r. liczba dzieci oczekujących na adopcję zmniejszyła się w porównaniu ze stanem na dzień 31 grudnia 2022 r. o 78 dzieci. Podobnie liczba kandydatów na rodziców adopcyjnych oczekujących na przysposobienie dziecka zmalała o 73 osoby, przy czym małżonkowie liczeni są jako jeden kandydat. Liczba orzeczonych przysposobień w 2023 r. w porównaniu do 2022 r. zmniejszyła się o 281 dzieci i to jest spadek o 10% w stosunku do poprzedniego roku. Liczba przysposobionych dzieci w 2023 r. wyniosła ogółem 2482.

Na koniec chcę jeszcze powiedzieć, że w 2023 r. organ centralny, którego rolę na mocy Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z dnia 29 maja 1993 r. pełni minister rodziny i polityki społecznej, wydał 12 zgód na kontynuowanie procedury o przysposobienie, w której mowa w art. 17c Konwencji haskiej. Zgody te dotyczyły 18 dzieci, z czego jedna sprawa dotyczyła łączenia rodzeństwa, a 11 spraw odnosiło się do dzieci posiadających specyficzne potrzeby medyczne, dla których adopcja związana ze zmianą miejsca zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania w innym państwie

uznana została za najlepszą ze wszystkich zastępczych form opieki nad dzieckiem. W 2022 r. wydano 12 zgód dotyczących 16 dzieci.

To tyle, jeśli chodzi o sprawozdanie, najważniejsze dane i szczegóły dotyczące roku 2023. Większość dyskusji, które prowadzimy w Sejmie czy w Senacie głównie koncentruje się na proponowanych zmianach i tym, jak to się odnosi do rzeczywistości, więc oczywiście jesteśmy otwarci na dyskusję po raz kolejny również tutaj. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy współpracują i pracują z nami nad zmianami w ramach tego systemu pieczy zastępczej, które mamy nadzieję będziemy już niedługo państwu przedstawiać, konsultować i mam nadzieję również wdrażać w tej Izbie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję, pani minister. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania do pani minister w zakresie przedstawionej informacji? Najpierw proszę o zgłaszanie się państwa posłów. Pani poseł, proszę.

Posel Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Pani minister, mam jedno pytanie dotyczące koordynatorów pieczy zastępczej, bo to zadanie chronione i wyznaczone jest przez ustawę natomiast we Wrocławiu spotkałam się z sytuacją, w której ustawa jest obchodzona w taki sposób, że zamiast koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej czy w ogóle pieczy zastępczej, który ma ograniczoną ustawowo ilość rodzin, jakimi może się zajmować, zatrudnia się osoby na przykład na stanowisku konsultanta pedagoga. Te osoby nie są chronione ustawą, w związku z czym pracują na innych zasadach i mogą się wtedy opiekować większą ilością rodzin. Czy jako ministerstwo spotkaliście się z tym i zdiagnozowaliście państwo ten problem? Czy w jakiś sposób próbujecie go zaadresować w przygotowanych zmianach? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Zbierzemy pytania i zbiorczo poprosimy panią minister o odpowiedź. Pani poseł Rosa, proszę.

Posel Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję. Chcę zwrócić państwa uwagę, że niedawno zakończyliśmy ponad trzygodzinne posiedzenie Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży właśnie na temat pieczy zastępczej z przedstawicielami zarówno pieczy rodzinnej, instytucjonalnej, z samorządami, Ministerstwem Sprawiedliwości i oczywiście panią ministrami Gajewską. Wniosek z tego spotkania był taki, że jest nadzieja. Jeszcze trochę i będzie nawet optymizm w tym zakresie, za co bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Rusecka.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie byłam na Komisji do Spraw Młodzieży, ale dwa tygodnie temu mieliśmy dość obszerną podkomisję w temacie rodzicielstwa zastępczego. Pani minister, czy padła tam jakaś data, bo rozumiem, że materiał, który teraz procedujemy to jest sprawozdanie za rok 2023, ale on jest historyczny i mamy poglądowo przedstawione to, co się wydarzyło, natomiast jesteśmy w 2025 r. i te potrzeby, i sytuacja w pieczy zastępczej jest trudna, i wymaga szybkich działań? Pani przewodnicząca, być może odchodząc trochę od tematu sprawozdania, mam pytanie. Jaki jest harmonogram prac albo kiedy pani minister przewiduje przekazanie do prekonsultacji chociażby na podkomisję, czy na Komisję zmian ustawowych w zakresie pieczy zastępczej?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chce zabrać głos? Proszę.

Posel Barbara Okuła (Polska2050-TD) – spoza składu Komisji:

Przypomniał mi się taki temat z moich konsultacji w biurze poselskim i chcę się odnieść do tego, że przy okazji nowelizacji zmian odnośnie do pieczy zastępczej – głównie chodzi o rodziny zastępcze – miałam postulat, że w momencie, w którym przygotowani są rodzice zastępczy pieczy, warto byłoby ich zaangażować do pomocy tym rodzicom, którzy są już rodzicami zastępczymi, a którzy na przykład są chorzy i potrzebują wsparcia. Mogłoby to być w formie stażu tak, żeby ci rodzice byli w rodzinach zastępczych i mogli przygotowywać się do tej roli. To taka moja sugestia, którą usłyszałam od rodziców zastępczych, którym często potrzebne jest wsparcie, bo nie mają ani urlopów, ani chorobowych. Wtedy na przykład można byłoby przygotowywać

nowe rodziny zastępcze, żeby zobaczyły, jak wygląda w ogóle praca w takich rodzinach i żeby łatwiej było im się przystosować do takich warunków.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Rozumiem, że ze strony państwa posłów padły już wszystkie pytania. Oddaję głos stronie społecznej. Proszę przedstawić się do protokołu.

Przedstawicielka rodzin zastępczych Agnieszka Elbing:

Nazywam się Agnieszka Elbing, przyjechałam z Opolszczyzny, jestem rodziną zastępczą – mamą pięciorga dzieci, w tym dwójki z ciężką niepełnosprawnością. Kiedy konkretnie możemy spodziewać się zmian ustawowych? To jest jedno, a po drugie, odniosę się do tego, co przed chwilą powiedziała pani poseł, że my jako rodziny zawodowe też szkolimy rodziny zastępcze, ale na tę chwilę jak te rodziny trafiają do nas na szkolenie, to my tak naprawdę nie mamy im do przekazania nic pozytywnego. Warto byłoby zacząć od rodzin do pomocy wspierających rodziny zastępcze, bo my jesteśmy z tymi dziećmi 24 godziny na dobę, a w swoim powiecie za opiekę nad dzieckiem dostajemy 1570 zł na jedno dziecko, gdzie w domu dziecka w naszym powiecie ta kwota wynosi 8000 zł. Takie jest porównanie na dzień dzisiejszy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś ze strony społecznej? Proszę.

Przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Rodzin Zawodowych i Rodzinnych Domów Dziecka Mirosław Kwiatkowski:

Dzień dobry. Witam wszystkich serdecznie. Mirosław Kwiatkowski, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Rodzin Zawodowych Zastępczych i Rodzinnych Domów Dziecka. Cieszę się, że jestem kolejny raz na posiedzeniu nie tylko tutaj, ale tak samo na posiedzeniu Komisji Dzieci i Młodzieży. Bardzo cieszą mnie prace ministerstwa, ale chciałbym państwu powiedzieć coś, co podkreśli wagę tej sytuacji na zasadzie takiego rysu historycznego. Zajmowaliśmy się 2023 rokiem, a trzeba powiedzieć, że tak naprawdę cała rewolucja w rodzicielstwie zastępczym zaczęła się w 2001 r., gdzie rozporządzeniem Rady Ministrów podpisanym przez Jerzego Buzka zostało powołane rozporządzenie, które systematyzowało płace i to co się w tym rodzicielstwie dzieje.

W tym miejscu muszę powiedzieć, że kwota bazowa, od której liczone wszelkiego rodzaju dodatki i wypłaty to była 2560 zł, gdy przyjmimy, że w 2021 r. średnia krajowa wynosiła 2122 zł brutto to wychodziło, że ta kwota bazowa to było 120% średniej krajowej, a wynagrodzenie rodzica zawodowego zastępczego to było 120% tej kwoty, czyli praktycznie zaokrąglając 140% tej kwoty od średniej krajowej. Jeżeli popatrzymy na koszty samego utrzymania dziecka w 2001 r., to kwota ta wynosiła 1100 zł. Gdybyśmy podeszli do tego jeden do jednego, to z tego wynikałoby, że na chwilę obecną kwota dla rodzica zastępczego tak jak było wspomniane, że dla dwóch pracujących osób i całej rodziny pensję dostaje jedna osoba to w zaokrągleniu byłaby to kwota 12 490 zł, a kwota na utrzymanie dziecka wynosiłaby 4666 zł co bardzo realnie wpisuje się w to, co jest wyliczane na utrzymanie dziecka. Podejrzewam, że gdyby te kwoty funkcjonowały na dzień dzisiejszy to nie mielibyśmy problemu z rodzicielstwem zastępczym, bo byłoby to jakościowe, do sprawdzenia i z pożytkiem dla dzieci. Nawet gdy weźmiemy pod uwagę ustawę z 2011 r. – zajmijmy się tylko kosztem utrzymania dziecka, bo z jednej strony wynagrodzenia powinny być rewaloryzowane zgodnie z ustawą i powinny być ustalane na podstawie doświadczenia, wiedzy i kompetencji rodziców zastępczych, a tak naprawdę jest to w większości jedna minimalna kwota, która jest wypłacana wszystkim bez względu na staż, wiedzę i to, że rodziny zawodowe muszą odbywać szkolenia – muszą się kształcić non stop i to nie jest jedno szkolenie w roku tylko kilka takich szkoleń, czyli stale muszą podnosić swoje kompetencje.

Jeżeli popatrzymy tylko na koszty utrzymania dziecka to w 2011 r. było to 1000 zł, czyli przez te całe 11 lat praktycznie nic się nie zmieniło i to było 72% najniższej krajowej, bo nie mówimy o średniej, natomiast obecnie jest to 1517 zł i jest to 32% najniższej krajowej, czyli widzimy, że ta kwota systematycznie schodzi. Gdy jeszcze dojdzie do tego, że podczas wprowadzania rejestru do ustawy w 2020 r., gdy była nowelizacja nagle okazało się, że w artykule ustawy, która dotyczyła rewaloryzacji wynagrodzeń i kosztów utrzymania na dzieci wykreślono pkt 1, który mówił o rewaloryzacji o procent inflacji – przerzucono ten zapis do pkt 2, w którym jest 5% próg. W tym roku trzeba powiedzieć, że te rodziny, które już zarabiają poniżej najniższej krajowej, czyli 1567 zł zamiast 1666 zł nie będą miały tego zrewaloryzowane. Dlaczego o tym mówię?

Bo 1 kwietnia zawsze była podejmowana decyzja o rewaloryzacji, a teraz jej nie będzie. Nie będzie też rewaloryzacji kosztów utrzymania dziecka. Stąd też chylę czoła przed naszym ministerstwem, które wzięło sobie do serca to, żeby to zmienić, wprowadzić i skonsultować to z nami, zanim obejrzy to światło dzienne, bo wtedy będziemy mogli wylapywać takie smaczki jak artykuł eliminujący podwyżkę najniższych kwot, które są poniżej godności ludzkiej. Po prostu nie dopuścimy takich rzeczy. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Zgłasza się pani obok. Proszę.

Przedstawicielka Fundacji EY Agnieszka Palka:

Dzień dobry. Agnieszka Palka, Fundacja EY. Chcę odnieść się do stwierdzenia, że rodziny zastępcze czy kandydaci na rodziny zastępcze powinni się udzielać, wspierać i zobaczyć jak to jest być tą już funkcjonującą rodziną zastępczą. To już się dzieje. To czego nie mamy, a dobrze, żeby było to jest ścieżka zawodowa rodzin zastępczych. Skąd taki wniosek? Prowadzimy Akademię Świadomego Rodzica, która początkowo miała powstać właśnie dla rodziców, którzy stali się opiekunami zastępczymi, ale w związku z pewnymi trudnościami, z którymi się spotkali w trakcie wychowywania dzieci – potrzebowali trochę więcej treści i informacji dotyczących tych dysfunkcji, traumy, FAS, czyli zespołu alkoholowo płodowego i wszystkich innych treści związanych z przeszłością i trudną historią dzieci. W trakcie okazało się, że rodzice pytali nas, dlaczego nie mają tych treści i wiadomości podawanych o wiele wcześniej, właśnie w trakcie szkoleń PRIDE czy MENTOR. Później przyszła taka refleksja, że oni nie byliby gotowi do tak dogłębnej pracy już na tamtym etapie, ponieważ wtedy mieli swój poryw serca, misję i chęć zostania rodziną zastępczą i zatrzymali się na etapie tego, że u nich w domu jest ta przestrzeń i możliwość, żeby przyjąć jakieś dziecko do siebie. Jakiegolwiek trudne treści przekazywalibyśmy im, wtedy to byłyby one słabo przyjęte. Spotkaliśmy się na takim etapie z Akademią Świadomego Rodzica, gdzie rodzice są nam wdzięczni – zgłaszają się do nas w etapie przed wypaleniem zawodowym albo w momencie, kiedy naprawdę trafiają do nich bardzo trudne dzieci. Na czym polega Akademia Świadomego Rodzica? Jest to przygotowanie specjalistyczne do pracy jeden na jeden z dzieckiem, które ma tę trudną historię. Określamy styl przywiązania rodzica, styl przywiązania dziecka i patrzymy, co dzieje się na styku, że ten rodzic zastępczy szuka wsparcia – dlaczego zaczyna być mu zbyt trudno pełnić tę funkcję. Prowadzimy trzy treningi interpersonalne, intrapsychiczne, a później pracę z dodatkowymi treściami, na przykład czym jest zespół alkoholowo płodowy i jak z tym pracować. Mamy w tej kwestii bardzo dobre wyniki. Rodzice zastępczy na start przechodzą kurs, który już jest, bo ten kurs nie potrzebuje jakichś dużych zmian na ten moment – być może jakieś zmiany będą zaproponowane, ale na pewno rodzice zastępczy potrzebują dalszego, mądrego wspierania, edukacji i przekazywania takich narzędzi, którymi dysponują specjaliści pracujący z drugim człowiekiem, czyli pedagodzy, psychologowie i socjoterapeuci.

Chylę również czoła dla naszego ministerstwa, które bardzo szeroko i dogłębnie przeprowadziło konsultacje. Wiem, że niektóre zmiany potrzebują ciszy i skupienia, żeby wszystko przeanalizować, dlatego właśnie bardzo kibicuję i będę uczestniczyć w kolejnych spotkaniach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Jeszcze jedna pani ze strony społecznej i później oddam głos pani poseł.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych „Mam Rodzinę” Beata Tarnowska:

Beata Tarnowska, Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych „Mam Rodzinę”. Dzisiaj jest światowy dzień autyzmu. Jest to święto, ale te dzieci, które są w pieczy zastępczej, a mają zespół Aspergera, spektrum autyzmu czy zespół Downa trafiają do DPS. Zamiast tworzyć rodziny specjalistyczne dla tych dzieci, żeby miały rehabilitację, hipoterapię i dogoterapię, żeby zapewnić im jakiś rozwój, to te dzieci spychane są do DPS, gdzie koszt utrzymania dziecka jest tam bardzo duży. Takie dzieci trafiają z pieczy zastępczej do DPS dla dzieci, a potem dla DPS dla dorosłych i zostają w tym systemie już na zawsze. Nie ma rodzin specjalistycznych.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo za ten głos. Oddaję głos pani poseł, proszę.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, bardzo się cieszę, że ten temat wybrzmiał na tej Komisji i liczę, że w miarę intensyfikacji prac ministerstwa będzie

on pojawiał się dużo częściej. Osobiście jest to dla mnie bardzo ważny temat, którym również zajmowałam się, zanim trafiłam do parlamentu.

Rodziny zastępcze zastępują nie tylko rodziców, ale warto, żebyśmy my jako posłowie i posłanki wiedzieli, że rodziny, opiekunowie zastępczy, rodzice zastępczy zastępują państwo. Zastępują to na bardzo nierównych warunkach – bez urlopu, nienależycie wynagradzani i bez wsparcia. Oczywiście wszyscy wiemy, że potrzeba dużo zmian technicznych, finansowych, ale przede wszystkim potrzeba zmiany nastawienia. Bardzo często spotykam się z tym, że z ust rodzin zastępczych pada, że oni nie chcą się czuć jak petenci wobec państwa i wobec systemu opieki społecznej, bo oni są po prostu partnerami, którzy wyręczają państwo. W zasadzie rodziny zastępcze mają największą moc sprawczą, żeby przeciąć łańcuch niewłaściwych zachowań i faktycznie dać dobre wzorce dzieciom. Wiele samorządów mówi o tym, że brakuje rodzin zastępczych – można prowadzić tysiące kampanii, ale najlepszymi ambasadorami są same rodziny zastępcze.

Bardzo często spotykam się z tym, że rodziny zastępcze nie mają dużo dobrych rzeczy do powiedzenia, bo są przemęczeni, nie mają wsparcia, mają kontrole, w trakcie których są oceniani za łatwo i za szybko, a faktycznie mają za mało takiej realnej pomocy. Kwestia finansowa również jest ważna. Nawiązując jeszcze do tego wypalenia i do tego, że faktycznie rodziny zastępcze to są najlepsi ambasadorowie tej formy opieki, wiele z nich mówi mi, że ich dzieci nie chcą kontynuować tej drogi – nie chcą i mówią, że będą robić w życiu wszystko, ale na pewno nie będą rodziną zastępczą, bo widzą jak ich rodzice się męczą. W toku tych prac warto byłoby się pochylić nad kwestiami finansowymi i nad zróżnicowaniem regionalnym, jeżeli chodzi o wynagradzanie, bo ono rośnie. Są samorządy, które inwestują w tę formę opieki, ale spotkałam się również z tym, że w obrębie jednego samorządu kwestia wynagrodzeń zależy od siły negocjacyjnej danej pary czy danego opiekuna. W obrębie jednego samorządu niektóre osoby były bardziej świadome przepisów, miały większą siłę przebicia w rozmowie z samorządem i dostawały więcej środków i przywilejów niż inne osoby. Warto pochylić się nad tym, żeby to uregulować.

Mówiąc o pieczy zastępczej, również wiem i znam sytuację drugiej strony, czyli urzędników, którzy zajmują się pieczą zastępczą – oni też są przeciążeni odpowiedzialnością, a szczególnie taką, kiedy mają orzeczenia sądowe i chcą ratować dzieci i zabierać z rodzin patologicznych, a nie mają dokąd, bo nie ma rodzin. Autentycznie spotkałam się z sytuacją, kiedy urzędniczka mówiła mi, że budzi się w nocy i zastanawia, czy temu dziecku, które powinno być już dawno odebrane, nic się nie dzieje. Mam propozycję do pani przewodniczącej, ale też do pani przewodniczącej Moniki Rosy z Komisji Dzieci i Młodzieży, żeby faktycznie połączyć działania w tym obszarze, żeby pani minister nie musiała dublować swoich wizyt i powtarzać tych komunikatów. Myślę, że to jest ten obszar, gdzie te komisje powinny bardzo mocno współpracować. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Krótkie ad vocem, bo współpracujemy. Jak widać przewodnicząca Rosa jest też członkinią tej Komisji, ale akurat dzisiejsza informacja została skierowana do naszej Komisji, stąd też dzisiaj ją rozpatrujemy chociaż oczywiście możemy zgłosić panu marszałkowi, żeby w przyszłości kierował takie informacje do obu Komisji. Oddaję jeszcze na chwilę głos pani przewodniczącej Ruseckiej i później poprosimy panią minister o odpowiedź.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Zanim wypowie się pani minister, mam krótką refleksję, że chyba coś niedobrego dzieje się w naszym społeczeństwie, dlatego że mamy coraz mniej dzieci, a coraz więcej z nich musi trafiać do pieczy zastępczej. Należałoby się zastanowić, co z naszym wychowaniem. Kolejne młode pokolenia rodziców, które wkraczają w dorosłość nie radzą sobie z rolą rodziny. Konkluzja jest taka, że w tym momencie mamy kryzys rodziny i ważne jest, żeby postawić we wszelkich obszarach zdrowotnych, w polityce społecznej i w oświacie na wychowanie i wspieranie rodziny, żeby ona nie była dysfunkcyjną rodziną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Proszę panią minister o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję. Od razu powiem, że widzimy obszar pracy w zakresie wspierania rodziny w działaniach gminy i asystentów rodziny tam, gdzie pojawiają się już pierwsze oznaki, jakieś trudności i problemy tak, żeby można było wspierać te rodziny. Mówimy o sytuacjach, w których

dzieci są kierowane do pieczy zastępczej. Rozumiem, że pani uwaga dotyczyła ogólnych prze-myśleń natomiast my koncentrujemy się na tych kwestiach, które zagrażają bezpieczeństwu dziecka w wymiarze jego życia, zdrowia, prawidłowego rozwoju i wtedy pada decyzja o tym, że w interesie dziecka powinno ono znaleźć się w innym środowisku, by zabezpieczyć te najważ-niejsze dla niego kwestie.

Zawsze każdorazowo podkreślamy, że to podejście raczej powinno być systemowe, co jest oczy-wiste, natomiast powinno ono koncentrować się na indywidualnych potrzebach dzieci i rodzin. Wypracowujemy to nie tylko z poszczególnymi Komisjami – naprawdę proszę mi wierzyć, że jeżeli mam być na każdej podkomisji, Komisji i spowoduje to, że potem będziemy wszyscy wspólnie głosować nad tymi rozwiązaniami, to mogę przychodzić każdego dnia na każdą Komisję, żeby znaleźć te rozwiązania i żeby one spotkały się z naszym obopólnym poparciem. Nie współpracu-jemy wyłącznie z przedstawicielami parlamentu, bo przede wszystkim współpracujemy z prak-tykami, ekspertami, stroną społeczną i myślę, że istotne jest również to, że współpracujemy też między sobą, bo wyzwania związane z pieczą zastępczą są wielowymiarowe – dotyczą wymiaru sprawiedliwości, funkcjonowania sądów, kuratorów, ale też dotyczą dostępu do usług zdrowotnych i diagnozowania dzieci. Mamy pełne wsparcie rzeczniczki praw dziecka, za co jesteśmy bardzo wdzięczni, bo możemy liczyć na interwencję i na wsparcie merytoryczne w tych kwestiach. To są obszary, które są dla nas niezwykle ważne, bo w końcu możemy w ramach prac równo-legle prowadzić działania na tych wielu niezwykle potrzebnych obszarach.

Podkreślając jeszcze raz to, nad czym będziemy się koncentrować w tej zmianie legislacyjnej jest to, że będziemy chcieli poprawić warunki funkcjonowania rodzin zastępczych – mówimy również o warunkach zatrudnienia, ale też ogólnego wsparcia dla rodzin. Rozumiem, że to o czym mówiła pani poseł dotyczyło tego, czym zajmują się rodziny wspierające. Oczywiście znamy te wyzwania i znamy też państwa oczekiwania dotyczące formalizowania pracy. Cały czas podkre-ślamy, jaki ta praca ma wymiar, bo właściwie jest to praca całodobowa każdego dnia i niezależ-nie od tego, czy mamy piątek, niedzielę czy środę wieczór ta praca jest cały czas wykonywana. Absolutnie zdajemy sobie z tego sprawę. Z panem dyrektorem aktywnie podchodziliśmy do poszu-kiwania dodatkowych środków i będziemy stwarzać centra wsparcia regionalnego dla rodzin, gdzie będą państwo mogli uzyskać to wsparcie. Mam nadzieję, że w miarę postępowania procesu deinstytucjonalizacji te instytucje też będą coraz bardziej wyspecjalizowane w tym, żeby świad-czyć usługi dla dzieci z całego systemu pieczy. Oczywiście koncentrujemy się również na poprawie funkcjonowania instytucjonalnej pieczy poprzez wprowadzanie nowych form pracy z wycho-wankami – tutaj mówimy głównie o usamodzielnieniu.

Istotnymi zmianami, które będziemy wprowadzać jest kwestia zadań i obowiązków samo-rządów i gmin, czyli praca z rodziną, ale też powiatów, czyli poszukiwania rodzin. Wielokrotnie, jak się z państwem spotykamy i są obecni przedstawiciele tych środowisk, to są to ci, którzy zajmują się tym wyzwaniem i dobrze opiekują się tym tematem, a tam gdzie tych usług to przed-stawiciele środowisk nie uczestniczą z nami w tej debacie. Musimy w tej ustawie zaproponować takie rozwiązania, które będą obdziały ich odpowiedzialnością w wymiarze praktycznym, ale również finansowym, jeżeli chodzi o pieczę zastępczą tak, żeby każdy rozumiał, że my w obrębie naszych zadań musimy wywiązywać się z obowiązków, tak jak ten cały system został tak zapro-jektowany, bo on jest wielopoziomowy. Gdyby każdy wywiązywał się maksymalnie możliwie z tego co ma do zrobienia, to my dzisiaj nie mówilibyśmy o takim kryzysie, w którym jesteśmy w systemie pieczy zastępczej. To co podkreślałam na poprzednim posiedzeniu Komisji u pani przewodniczącej Rosy było to, że my w tych działaniach, które podejmujemy, zajmujemy się istniejącym kryzysem, czyli tymi dziećmi, które powinny znaleźć się w pieczy zastępczej, a nie ma dla nich miejsca i tym co trzeba zrobić natychmiast, kiedy dzieci w trybie interwencyjnym są przekazywane do systemu pieczy i odbierane rodzicom.

Mówimy też o długofalowym wymiarze tych zmian, czyli w końcu chcemy skoncentrować się na tych przyczynach, bo nie sposób, żebyśmy co roku spotykali się tutaj i podejmowali kolejne działania, kiedy nie mamy przepracowanych przyczyn. To jest kwestia pracy z rodzinami, kwestia rodzin zastępczych i inwestowania w ten system. Znowu trzeba podejść do tego wielopozi-o-mowo, tak jak państwo to powiedzieli. Przekazujecie sobie państwo te obawy, które występują w systemie, to co jest trudem, a my chcielibyśmy wytworzyć mechanizmy, które państwa wesprą tak, żebyście państwo mogli powiedzieć, że się poprawiło, jest lepiej i że warto się poświęcić tej pracy, a my tę pracę niezwykle doceniamy. Uważamy, że to jest niezwykła funkcja, której państwo poświęcają swoje życie, swój czas i swoje codzienne zaangażowanie. Mamy nadzieję,

że poprzez działania, które będziemy wprowadzać nie tylko będą to nasze wyrazy uznania, ale również państwo będą odczuwali to w praktyce. Rozwiązania, które chcemy przedstawić państwu do tak zwanych prekonsultacji, mam nadzieję, że przedstawimy w maju. Natomiast, tak jak wielokrotnie się już umawialiśmy, chcemy najpierw zrobić prekonsultacje nad konkretnymi przepisami, przepracować to i wtedy przyjść i złożyć projekt. Chcielibyśmy w końcu wypracować projekt, którego wszyscy czujemy się współautorami razem ze stroną społeczną, żeby on rzeczywiście był tym wyczekiwany upragnionym i systemowym rozwiązaniem. Dlatego właśnie pracujemy w takim trybie – odbyliśmy kilkadziesiąt spotkań z przedstawicielami strony społecznej, gmin, powiatów, parlamentarzystów i wsłuchujemy się w propozycje każdego. Pan dyrektor w swoich działaniach w zasadzie koncentruje się wyłącznie na kwestiach związanych z pieczą zastępczą i przeorganizowaliśmy departament tak, żeby był tak zwany lider projektu, osoba wiodąca w tym aspekcie, która nie ma innych obszarów do zaopiekowania tylko właśnie ten system pieczy. Również zależało nam na tym, żeby była to osoba, która ma doświadczenie w samorządzie i sprawnie z sukcesami zarządzała tym aspektem, więc rozumie ten system zarówno od potrzeby lokalnej, rodziców, dzieci, jest na to wysoko uświadczona, współpracowała z organizacjami pozarządowymi, ale też wie, jakie mechanizmy przyjmowały do tej pory samorządy, co robiły i jak można spowodować usprawnienie tych działań.

Jeżeli chodzi o prace przygotowawcze u rodzin zastępczych to bardzo trudno byłoby ująć w ramy prawne takie praktyki, bo jednak musimy tym kandydatom postawić nie chcę powiedzieć, że konkretne wymagania, ale przyznają państwo, że jest to bardzo odpowiedzialna praca i trzeba sobie zdawać sprawę z tego z czym ona się wiąże. Oczywiście wiem o co chodzi, bo chodzi o to, że odciążąłoby to same rodziny, a też dałoby pełne wyobrażenie osobom, które potem mierzą się z tymi zadaniami.

Była poruszona kwestia DPS. Na posiedzeniu Komisji u pani przewodniczącej Rosy cały jeden punkt był poświęcony dzieciom, które znajdują się w ZOL i w DPS i jak wygląda sytuacja z nimi związana. Jesteśmy zdania, że dziecko w pierwszej kolejności powinno znaleźć się w pieczy zastępczej i powinniśmy dołożyć wszelkich starań, by to zrobić. Dziecko w ośrodku znajduje się dopiero po postanowieniu sądu, jeżeli sąd uzna, że nie ma innego rozwiązania. Mówimy również o tym, że powinno być to monitorowane i cały czas powinny być podejmowane działania, by dziecko zmieniło miejsce, a nie cały czas było w tej instytucjonalnej pieczy. Na poprzedniej Komisji był podany przykład dziewczynki Anastazji i my już podjęliśmy interwencję w Białej Podlaskiej, żeby wesprzeć te wysiłki rodziny zastępczej, która chciałaby zaopiekować się takim dzieckiem, które miało trafić do pieczy instytucjonalnej.

Jeżeli chodzi o koordynatorów to ja przyznam, że ja nie znam tych spraw, żeby koordynatorzy byli zatrudniani w takich formach. Pytałam o to pana dyrektora i pan dyrektor na pewno zaraz uzupełni tę wypowiedź, a ja się jeszcze ewentualnie wtedy do tego odniosę.

Zastępca dyrektora w Departamencie Demografii w MRPiPS Michał Guć:

Dzień dobry państwu. Pani minister właściwie odpowiedziała na większość kwestii, a ja chcę uzupełnić, jeśli chodzi o omijanie kwestii liczebności podopiecznych koordynatora rodzinnej pieczy. Dzisiaj mamy taką sytuację, w której art. 77 mówi, że rodzina zastępcza czy rodzinny dom dziecka obejmuje się na ich wniosek opieką koordynatora, natomiast jeżeli go nie ma, to w tym momencie te zadania wykonuje organizator. Zakładam, że to, o czym pani mówi jest tak naprawdę wykorzystaniem tego przepisu. MOPS jest organizatorem pieczy i bazując trochę na swoich samorządowych doświadczeniach mogę sobie wyobrazić sytuację, w której MOPS mówi – nie możecie sobie życzyć, żeby mieć koordynatora pieczy i rodzina sobie nie życzy, to w takim razie my jako organizator obejmujemy ich opieką, ale nasz pracownik będzie miał wówczas 40 rodzin na osobę. Jest wykorzystanie art. 77 ust. 1a, który mówi o tym, że w razie czego organizator realizuje te zadania, ale pochylimy się nad tym.

Proszę państwa, problem przy konstruowaniu tych przepisów jest taki, że zarówno praktyka zespołu, który nad tym pracuje i setki spotkań, które odbywamy, rozmawiamy ze wszystkimi interesariuszami systemu – bo to nie jest tylko rodzinna piecza zastępcza, ale też piecza instytucjonalna, gdzie również trzeba wprowadzić pewne zmiany, które poprawią warunki dzieciakom, bo to jest kwestia adopcji i pracy z rodziną i każdy ma jakieś pomysły, a my musimy wybrać te najpilniejsze, które w obecnej sytuacji najszybciej przysporzą jakieś zmiany i poprawią sytuację. Na pewno pomysłów będzie dużo, ale też z tego powodu ministra zdecydowała o prekonsultacjach, żebyśmy mogli jeszcze o tych proponowanych przepisach porozmawiać

i żeby na przykład rodziny zastępcze powiedziały, które rozwiązanie jest ciekawe, ale może nie jest priorytetowe i może zamiast tego zrobimy coś innego. Taka będzie rola tych prekonsultacji. Jesteśmy otwarci na dialog.

Poruszę jeszcze drugi wątek à propos wsparcia dla rodzin zastępczych. Proszę państwa, myślę, że warto pamiętać o tym, że w tej chwili upowszechnia się wątek dotyczący tak zwanych kręgów wsparcia. W programie FERS, czyli Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego, w pieniądzach, które Ministerstwo Rodziny ma z EFS, jest przewidziane 140 mln zł na wdrażanie tego właśnie modelu kręgu wsparcia. Kręgi wsparcia rozpoczęły się od wątków osób z niepełnosprawnością, ale ja już znam przypadki, gdzie właśnie jest to wykorzystywane na przykład przez rodzinne domy dziecka. Ta metodologia w tej chwili w ramach projektu będzie wypracowywana i myślę, że to jest taki szczególny mechanizm, który działa już w wielu sytuacjach, a który należałoby upowszechnić, bo on mógłby przynieść dużą ulgę rodzinom zastępczym i rodzinnym domom dziecka.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Pani przewodnicząca, czy mogłabym jeszcze zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Dziękuję uprzejmie. Pani posłanko, spisujemy i zweryfikujemy sobie ten konkretny przypadek indywidualnie. Jeżeli natomiast chodzi jeszcze o te konsultacje to one mają dla nas taką kluczową rolę, bo największą trudność w formułowaniu tych przepisów widzimy w tym, że musimy ująć w formie prawnej życie codzienne i funkcjonowanie, co stanowi dla nas największe wyzwanie. Chcielibyśmy zrobić to w sposób najlepszy, dlatego w trochę innej formie niż zwykle podchodzimy do tego dokumentu, chcąc zaangażować osoby, które od lat tworzą ten system, żebyśmy wspólnie przepracowali tę niezbędną zmianę. Oczywiście podeszliśmy do tego w partnerskim modelu, organizując nie tylko okrągłe stoły, nie tylko powołując zespoły wewnątrz ministerstwa, które są organem doradczym dla ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, ale również konsultując indywidualne przypadki konkretnych PCPR, konkretnych gmin i powiatów. Każde z tych spotkań wniosło nam wiele w tę perspektywę i nawet podczas dzisiejszych posiedzeń Komisji i dyskusji pojawiały się kolejne wątki. Proszę wierzyć, że każde z tych zgłoszeń dodatkowo analizujemy, zapisujemy i staramy się wdrażać. Chcę zwrócić jeszcze raz państwa uwagę na to, że co setne dziecko w Polsce znajduje się dzisiaj w systemie pieczy zastępczej. To jest ponad 1% dzieci. Musimy zadziałać tu i teraz, żeby zająć się tą sprawą i żeby pomóc tym dzieciom, które czekają na to, żeby znalazły się dla nich bezpieczne warunki funkcjonowania. Z drugiej strony musimy zaprojektować przepisy, wobec których są długofalowe oczekiwania, a jednak obszar pieczy zastępczej jest takim obszarem, który przez wiele lat był zaniedbany i te działania nie były wprowadzane. Kiedy pojawiały się pierwsze wyzwania, nie było takich korekcyjnych działań w tym zakresie i te wyzwania się po prostu namnożyły, doprowadzając do sytuacji, którą dzisiaj mamy. Oczywiście te zmiany, które pojawiły się w ostatnim czasie były potrzebne i powodują, że dzisiaj ten system funkcjonuje o tyle lepiej, o ile może natomiast ustawa Kamilka spowodowała, że mamy większy napływ dzieci do pieczy zastępczej. W każdym przypadku będziemy bardzo walczyć o to, żeby ta koordynacja dobrze funkcjonowała, żeby każde dziecko dostawało szansę na potraktowanie jego sprawy indywidualnie, żeby Centralny Rejestr Pieczy Zastępczej spełniał swoją rolę. Chcemy, żeby zarówno podmioty, które są wewnątrz systemu pieczy zastępczej miały do tego wgląd, ale również, żeby korzystali z tego sędziowie, mając pełną wiedzę o sytuacji dziecka i rodziny i na podstawie tej wiedzy podejmowali najlepszą dla dziecka decyzję usprawniając ten proces.

Trzeba sobie jasno powiedzieć, że te postępowania są dzisiaj przewlekłe i trwają za długo, a im dłużej trwa postępowanie tym dziecko ma mniejsze szanse na to, żeby znaleźć kochającą rodzinę i dom. Pracujemy nad tym z Ministerstwem Sprawiedliwości i w obszarze Kodeksu rodzinnego również prowadzone są działania. Muszę powiedzieć, że bardzo doceniam to, że w takim zakresie wszyscy razem nad tym pracujemy. Chcielibyśmy jeszcze, żeby w Ministerstwie Rodziny powstały wypracowane i oczekiwane rozwiązania, które pozwalałyby na szybką ścieżkę diagnostyczną dzieci i szybką opieką nad dziećmi, które znajdują się w pieczy zastępczej, bo przyznają państwo, że wtedy byłaby to realna pomoc dla osób, u których znajdują się dzieci

ze szczególnymi potrzebami. Wiedzielibyśmy, jakie są potrzeby tych dzieci i byłaby wówczas możliwość zaopiekowania się nimi, a nie tylko zdiagnozowania ich potrzeb. My też mamy trudności, żeby mówić o finansowaniu usług prywatnych, kiedy dostępne są usługi publiczne, ale wszyscy wiemy jak przewlekłe są procesy i to, żeby na przykład dostać się z dziećmi do specjalistów. Dlatego uważamy, że powinna być ścieżka dla dzieci w pieczy zastępczej, które potrzebują pilnego działania, bo dzieci wsparte odpowiednią terapią, fizjoterapią i ćwiczeniami są w stanie jak najlepiej funkcjonować w przyszłości, a wszystkim nam na tym zależy. Do tego, żebym mogła powiedzieć, że czuję, że te prace są kompleksowo prowadzone brakuje mi jeszcze wkładu od Ministerstwa Zdrowia i proszę o państwa wsparcie w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy pani przewodnicząca Maja Nowak chce jeszcze o coś dopytać?

Poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Już sporo mówiłam na poprzedniej Komisji właściwie na ten sam temat, więc wypowiem się w wielkim skrócie. DPS powinien być zwłaszcza dla dzieci najmłodszych i dzieci z niepełnosprawnościami zawsze ostatecznością i formą przejściową i tymczasową, ale to już zostało ustalone na poprzedniej Komisji, co nie zmienia faktu, że nadal mamy około 1400 dzieci w DPS i ZOL. Tak naprawdę chciałabym wiedzieć, czy ministerstwo w ogóle ma w planach może jakiś audyt, w którym sprawdzone zostałoby, czy faktycznie nie ma innych możliwości zapewnienia tym dzieciom jak najszybszego trafienia do rodzin. Mówiłam też na poprzedniej Komisji, że być może rozwiązaniem byłyby rodziny specjalistyczne, ale ich nie ma i jakoś nie widać, żeby państwo zachęcało do ich powstawania, a jest ich naprawdę skandalicznie mało. Byłam w DPS, w którym maluszki dwu-, trzyletnie krzątały się między osobami z niepełnosprawnością intelektualną i siedemdziesięcioletnimi panami, siedząc u nich na kolanach i uważam, że to jest niebezpieczeństwo i ryzyko dla tych dzieci. Czy jest w planach zajęcie się takimi dziećmi, które są w placówkach z osobami dorosłymi jako priorytetowymi, żeby one mogły trafić do rodzin jak najszybciej i w pierwszej kolejności? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Proszę.

Przedstawicielka rodzin zastępczych Agnieszka Elbing:

Rozmawiamy o dzieciach z pieczy, ale żeby nam nasze biologiczne dzieci z tego systemu nie zginęły, bo rodziny zastępcze to też są rodziny, które posiadają biologiczne dzieci, a w tej chwili w ogóle nie ma ich w systemie – one po prostu nie istnieją.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby się do tego odnieść? Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora w Departamencie Demografii w MRPiS Michał Guć:

Szanowni państwo, problem dzieci w Domach Pomocy Społecznej czy w ZOL jest faktycznie poważny, bo to jest tylko albo aż 1400 dzieci. Jeżeli popatrzymy na skalę, to można powiedzieć, że to niewiele, ale trzeba pamiętać, że jeżeli popatrzymy na pojedyncze dziecko, to każde pojedyncze dziecko to jest to, o które jest za dużo. Akurat, jeśli chodzi o kwestię Domów Pomocy Społecznej to wiem, że Departament Pomocy Społecznej podjął już takie działania, żeby zmonitorować, jak wygląda ta sytuacja, czyli dlaczego dzieci znalazły się w DPS, bo to nie są tylko dzieci, dla których nie było miejsca w pieczy i to już zostało zbadane. Mniej więcej połowa z tych dzieci to są dzieci, które faktycznie zostały umieszczone w DPS, a powinny być w pieczy zastępczej, ale ponieważ nie było miejsc to umieszczono je w DPS. Druga połowa to nie są tego typu historie, więc to już jest monitorowane.

W planach Departamentu Pomocy Społecznej również pracujemy nad tym, jak wyciągać z DPS te dzieci czy młodych ludzi, bo to czasem jest młódzież. Proszę państwa, mamy pewien problem systemowy, a mianowicie powiaty, które odpowiadają za pieczę zastępczą tak naprawdę są ustrojowo zainteresowane tym, żeby dzieci kierować do DPS, ponieważ za dziecko w pieczy zastępczej płaci powiat, a za dziecko w DPS płaci gmina. Jeżeli dołożymy do tego jeszcze przepis, który w ramach Zespołu do spraw Reformy Pomocy Społecznej jest zaplanowany do zmian, a mianowicie, że to jest gmina właściwa dla opiekuna prawnego to jeszcze bywa tak, że ostatecznie płaci za to gmina, w której była placówka czy rodzina zastępcza, w której było dziecko z niepełnosprawnością. W tym momencie nie płaci za to dziecko ani gmina, z której to dziecko

pochodziło, ani powiat, z którego to dziecko pochodziło tylko płaci jakaś gmina, na której terenie przypadkiem znalazła się placówka czy rodzina zastępcza, która zajmowała się tym dzieckiem przez jakiś czas. To też jest problem rozwiązań ustrojowych, więc z jednej strony musimy się pochylić nad losem każdego dziecka, a z drugiej zaplanować rozwiązania, które w przyszłości nie będą promowały takich sytuacji.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Jeśli mogłabym uzupełnić. Cały czas mówimy nie o tych powiatach, które dobrze radzą sobie z tymi wyzwaniami tylko o tych, które odsuwają od siebie odpowiedzialność i nie szukają tych rozwiązań. Jesteśmy dalecy od generalizowania, natomiast kiedy przeglądamy szczegółowe dane, to one nam uwidaczniają, kto się z tym problemem próbuje mierzyć, gdzie tych rodzin przybywa, gdzie są asystenci rodziny i czym kończą się te prace. System nam to obnaża, ale w Rejestrze Pieczy Zastępczej też po prostu to widać. Te wszystkie mechanizmy, które wypracowaliśmy i które zostały stworzone dzisiaj są dla nas narzędziem do weryfikacji tych działań i niestety, w niektórych przypadkach widać, że ta praca, która powinna być sukcesywnie, systemowo i konsekwentnie wykonywana, żeby pracować z rodzinami i pracować nad tym, żeby pojawiały się nowe rodziny zastępcze nie jest wykonywana. Niektórzy podejmują strategiczną decyzję, że lepiej byłoby przekierować środki idące za tym dzieckiem, aniżeli pracować. Chcemy przeciwdziałać takim działaniom punktowo celując działania w te gminy i w te powiaty, które muszą wzmocnić tę funkcję i odpowiedzialność. Jeszcze raz podkreślam, że to co powiedział pan dyrektor, nie jest generalizowaniem. W Ministerstwie nie uważamy, że wszyscy tak robią natomiast Rejestr Pieczy Zastępczej jasno nam pokazuje, gdzie z takimi sytuacjami mamy do czynienia. Państwo też wiedzą, że w przypadku usamodzielniania są miejsca, w których są mieszkania i w których usamodzielnianie jest traktowane poważnie, a są miejsca, gdzie tego procesu nie przeprowadza się w sposób należyty. Z tym wszystkim się mierzymy. Do dzieci podchodzimy w sposób indywidualny i tak samo podchodzimy do realizacji zadań, czyli w sposób zindywidualizowany, nie generalizując i nie oprawiając nikogo w żadne ramy tylko diagnozując wyzwania, z którymi musimy sobie poradzić w tym systemie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, ad vocem?

Poseł Maja Ewa Nowak (Polska2050-TD):

Tak. Ja jeszcze jedno zdanie, bo mówiliśmy o 1400 dzieciach, ale czy tam są ujęte na pewno wszystkie dzieci? Czy dzieci, które trafiają do DPS i ZOL, które nie były dziećmi piecowymi może tak naprawdę uciekają nam z systemu i są poniekąd niewidzialne, bo nie ma ich w systemie, skoro wcześniej nie były objęte pieczą? Tych dzieci może być znacznie więcej.

Zastępca dyrektora w Departamencie Demografii w MRPiPS Michał Guć:

Nie. Od razu odpowiem, że ta liczba to są wszystkie osoby poniżej osiemnastego roku życia, które są w DPS i ZOL. W pierwszej kolejności Departament Pomocy Społecznej badał kwestie wieku osób umieszczonych w Domach Pomocy Społecznej, a dopiero drugim pytaniem było skąd tam trafiły – czy trafiły z pieczy zastępczej, czyli z rodziny zastępczej do DPS, czy trafiły od razu do DPS, ale dlatego że najpierw były skierowane do pieczy i nie było tam miejsca. Proszę państwa, do DPS trafiają również dzieci, które mają biologicznych rodziców i ci rodzice nie są dysfunkcyjni, ale na przykład nie dają rady i nie są w stanie zapewnić tym dzieciom opieki, więc występują o to, żeby umieścić ich dziecko w DPS. Też mamy takie sytuacje.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Podpowiem, że takie szczegółowe pytania to też jest dobry temat na interpelację i wtedy można dostać szczegółową odpowiedź. Dziękuję bardzo za te wyczerpujące odpowiedzi i tę dyskusję. Zamykam dyskusję. Proponuję, żeby Komisja przyjęła informację z druku nr 1004. Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie widzę i nie słyszę. Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie powyższego sprawozdania. Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję panią poseł Monikę Rosę, która znana jest z tego, że już od lat zajmuje się tym tematem. Dzisiaj Komisja Dzieci i Młodzieży również zajmowała się tą sprawą, więc myślę, że powierzmy tę informację w dobre i doświadczony ręce. Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Monika Rosa (KO):

Oczywiście. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie ma. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy. Na tym wyczerpaliśmy pkt 1 naszego spotkania. Dziękuję pani minister i panu dyrektorowi.

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt 2. Marszałek Sejmu 18 marca tego roku zwrócił się do przewodniczących Komisji sejmowych o przekazanie do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej propozycji tematów kontroli NIK na rok 2026 wyznaczając termin do dnia 4 kwietnia tego roku. Sekretariat za pośrednictwem urządzeń iPad oraz w wersji papierowej udostępnił państwu propozycję tematów kontroli, które zostały przygotowane w oparciu o propozycje zgłaszane przez państwa posłów do planu pracy Komisji oraz propozycje tematów dla poszczególnych podkomisji, jak również uwzględniając postulaty posłów przekazywane do sekretariatu oraz do mnie bezpośrednio. Czy są uwagi do propozycji tematów? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą propozycję. Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję serdecznie wszystkim za pracę i za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.